

Sygn. akt **III AUa 1221/20**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2022 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Roman Walewski

Protokolant: Alicja Karkut

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2022 r. w Poznaniu

sprawy **M. M. (1), (...) S.A. w P., (...) sp. z o.o. w K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.**

o podstawę wymiaru składek

na skutek apelacji M. M. (1), (...) S.A. w P., (...) sp. z o.o. w K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 16 września 2020 r. sygn. akt VII U 926/19

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 i punkcie 2 oraz poprzedzającą go decyzję z dnia 1 marca 2019r. i stwierdza, że dla M. M. (1) z tytułu zawarcia umowy o świadczenie usług z płatnikiem składek (...) Spółka Akcyjna (obecnie (...) S.A. z siedzibą w P.) podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne w lutym 2015r. wynosi 2.142 zł;
2. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 4 i punkcie 5 oraz poprzedzającą go decyzję z dnia 16 grudnia 2019r. i stwierdza, że do podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i ubezpieczenie zdrowotne M. M. (1) za miesiąc luty 2015r. z tytułu zatrudnienia w (...) Sp. z o.o. w K. (obecnie (...) sp. z o.o. w K.) nie wchodzi przychód uzyskany przez ubezpieczonego z tytułu umowy o świadczenie usług zawartej z (...) Spółka Akcyjna (obecnie (...) S.A. z siedzibą w P.);
3. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 3 w ten sposób, że zasądza od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. na rzecz odwołujących M. M. (1) oraz (...) S.A. z siedzibą w P. kwoty po 90 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
4. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 6 w ten sposób, że zasądza od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. na rzecz M. M. (1) oraz (...) Sp. z o.o. w K. (obecnie (...) sp. z o.o. w K.) kwoty po 270 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
5. zasądza od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. na rzecz odwołujących M. M. (1), (...) S.A. w P. oraz (...) sp. z o.o. w K. kwoty po 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

sędzia Roman Walewski

# UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 1 marca 2019 r. (Nr (...)) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P., na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 4 pkt 2 lit. a, art. 8 ust. 2a, art. 18 ust. 1 i 1a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2017 r., poz. 1778 ze zm.) oraz art. 81 ust. 1, art. 85 ust. 4 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 r., poz. 1510 ze zm.) stwierdził, że dla M. M. (1) z tytułu zawarcia umowy o świadczenie usług z płatnikiem składek: (...) Spółka Akcyjna (obecnie (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w P., ul. (...)), podstawa wymiaru składek, a także składka na ubezpieczenie zdrowotne: w 2/2015 wynosi: „0,00” zł.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że na podstawie zgromadzonych w toku kontroli dokumentów stwierdzono, że płatnik składek (...) Spółka Akcyjna (obecnie (...) Spółka Akcyjna) w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne M. M. (1) uwzględnił przychód uzyskany z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy o świadczenie usług, w ramach której to umowy ubezpieczony wykonywał pracę na rzecz własnego pracodawcy. Organ rentowy ustalił, że M. M. (1) w trakcie wykonywania pracy w ramach umów o świadczenie usług zawartej z (...) Spółka Akcyjna (obecnie (...) Spółka Akcyjna) równocześnie był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w (...) sp. z o.o. w K.. Świadczenie usług informacyjnych oraz usług pośrednictwa leasingowego w ramach wykonywania umów zlecenia przez M. M. (1) odbywało się w miejscu i czasie wykonywania obowiązków pracowniczych wobec klientów pracodawcy.

Nie bez znaczenia pozostaje również, zdaniem ZUS to, iż pracodawca (...)sp. z o.o. w K.zawarł umowę o współpracy z (...) Spółka Akcyjna (obecnie (...) Spółka Akcyjna), na podstawie której w przypadku zawarcia przez (...) umowy leasingu lub umowy pożyczki z klientem, pozyskanym przez (...) (zwanym Dostawcą), na produkt nabywany od (...) w związku z zawarciem takiej umowy, za świadczone usługi pozyskania klienta, (...) otrzymywał wynagrodzenie w formie prowizji.

W konsekwencji organ rentowy uznał, że przychód uzyskany przez M. M. (1) z tytułu wykonywania umowy o świadczenie usług zawartej z (...) Spółka Akcyjna (obecnie (...) Spółka Akcyjna) nie stanowi podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne u wskazanego płatnika składek, gdyż jest to przychód uzyskany z tytułu umowy o świadczenie usług, w ramach której M. M. (1) jako zleceniobiorca świadczył pracę na rzecz własnego pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy, tj. firmy (...) sp. z o.o. w K..

Od tej decyzji w ustawowo przewidzianym trybie i terminie odwołał się ubezpieczony M. M. (1) wnosząc o uchYLENIE skarżonego orzeczenia oraz o zasądzenie od ZUS na rzecz odwołującego zwrot kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. Odwołujący wskazał, że zastosowanie regulacji art. 8 ust. 2a) ustawy systemowej jest w niniejszej sprawie niemożliwe, albowiem nie zachodzi żadna z następujących przesłanek (a) istnienie tzw. trójkąta umów, (b) ustalenie, że pracodawca przekazał osobie trzeciej środki na sfinansowanie zadania, pozwalające osobie trzeciej na poniesienie kosztów zatrudnienia pracownika ww. pracodawcy w ramach umowy cywilnoprawnej, (c) ustalenie, że czynności wykonywane przez pracownika w ramach zatrudnienia go przez osobę trzecią na podstawie umowy cywilnoprawnej były wykonywane wyłącznie na rzecz pracodawcy, bądź to wyłącznie pracodawca korzystał z ich rezultatu. Zdaniem odwołującego, w niniejszej sprawie żadna z powyższych przesłanek nie zachodziła.

Od powyższej decyzji z dnia 1 marca 2019 r. Nr (...) odwołał się także płatnik składek (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w P., wnosząc o orzeczenie co do istoty i zmianę decyzji w całości poprzez ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne oraz wysokości składek na ubezpieczenie zdrowotne w wysokości składek pierwotnie zadeklarowanych i opłaconych przez (...), a nadto - o zasądzenie od organu na rzecz strony skarżącej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odwołujący przywołał szereg orzeczeń Sądu Najwyższego i sądów powszechnych i podniósł, że czynności wykonywane przez zleceniobiorcę w związku z zawarciem umowy o świadczenie usług nie stanowią pracy wykonywanej przez zleceniobiorcę na rzecz pracodawcy. W konsekwencji, prawidłowo odwołujący zgłosił

zleceniobiorcę dla celów ubezpieczenia zdrowotnego oraz prawidłowo naliczał składki ubezpieczenia zdrowotnego od przychodów uzyskiwanych przez zleceniobiorcę z tytułu umowy.

Decyzją z dnia 16 grudnia 2019r. (Nr (...)) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P., na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 4 pkt 2 lit. a, art. 8 ust. 2a, art. 18 ust. 1 i 1a, art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 r., poz. 300 ze zm.) oraz art. 81 ust. 1, 5 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 r., poz. 1373 ze zm.) stwierdził, że dla M. M. (1) w związku z uzyskaniem przychodu z tytułu umowy o świadczenie usług zawartej

z podmiotem (...) Spółka Akcyjna (obecnie (...) Spółka Akcyjna

z siedzibą w P., ul. (...), wykonywanej na rzecz własnego pracodawcy tj. (...) sp. z o.o. w K., podstawa wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne wynosi:

Miesiąc/rok	Kod ubezpieczenia	Podstawa wymiaru składek			
na ubezpieczenia społeczne	na ubezpieczenie zdrowotne				
emerytalne i rentowe	chorobowe	wypadkowe			
02/2015	(...)	7 843,40 zł	7 843,40 zł	7 843,40 zł	6 768,07 zł

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że w toku kontroli przeprowadzonej w(...) sp. z o.o. w K. ustalono, że ww. spółka (pracodawca) nie uwzględniła przychodu uzyskanego przez pracownika M. M. (1) z tytułu wykonywania umowy o świadczenie usług zawartej z innym podmiotem, w ramach której to umowy M. M. (1) wykonywał pracę na rzecz własnego pracodawcy.

Organ rentowy wskazał również, że pomiędzy spółką (...) a spółką (...) została w dniu 18 listopada 2014 r. zawarta umowa o współpracy. Przedmiotem ww. umowy była współpraca stron w zakresie promocji usług leasingu oraz pożyczki świadczonych przez (...) Spółka Akcyjna. W szczególności (...) sp. z o.o. zobowiązała się w ramach prowadzonej sprzedaży maszyn i urządzeń do pozyskiwania klientów, polecając tym klientom finansowanie zakupu w ramach umowy leasingu bądź pożyczki.

Ponadto, w dniu 26 stycznia 2015 r. (...) Spółka Akcyjna zawarła umowę o świadczenie usług z pracownikiem (...) M. M. (1). W ramach przedmiotowej umowy zleceniobiorca zobowiązał się do świadczenia na rzecz ww. spółki leasingowej usług informacyjnych oraz pośrednictwa leasingowego, w celu umożliwienia tejże spółce pozyskiwania klientów i doprowadzania do zawarcia z nimi umów leasingu lub pożyczki. W obu ww. umowach ( o współpracy i o świadczeniu usług) ustalone wynagrodzenie za ich realizację było uzależnione od zawartych i zrealizowanych umów leasingu lub pożyczki. (...) sp. z o.o. miała bowiem prawo do wynagrodzenia w formie prowizji naliczanej od ceny netto przedmiotu leasingu. Podobnie wynagrodzenie zleceniobiorcy naliczane było od wartości netto przedmiotu leasingu. W ocenie organu rentowego, pracownik w ramach umowy o świadczenie usług zawarł z spółką leasingową, faktycznie realizował umowę o współpracy i to on przyczynił się do uzyskania przez swojego pracodawcę dodatkowego przychodu w postaci prowizji. Dzięki jego pracy, płatnik składek (pracodawca)

osiągał dodatkowy przychód. Z działań pracownika M. M. (1) (wykonywanych w ramach umowy cywilnoprawnej) pracodawca osiągał wymierne korzyści.

Od tej decyzji w ustawowo przewidzianym trybie i terminie odwołał się ubezpieczony M. M. (1), wnosząc o jej zmianę i ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne należnych od wynagrodzenia u płatnika składek (...) za luty 2015 r. zgodnie z pierwotnie zadeklarowanymi przez płatnika składek wielkościami. Ponadto, ubezpieczony wniósł o zasądzenie od ZUS na rzecz odwołującego zwrot kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. Odwołujący zarzucił organowi rentowemu błędne ustalenie stanu faktycznego sprawy polegające na nieprawidłowym ustaleniu w zaskarżonej decyzji, iż czynności wykonywane przez M. M. (1) na podstawie zawartej w dniu 26 stycznia 2015 r. umowy o świadczenie usług z (...) były w istocie wykonywane na rzecz spółki (...). W ocenie odwołującego, nie jest również tak, jak twierdzi organ rentowy, że efekt czynności wykonywanych przez M. M. (1) na rzecz pracodawcy był tożsamy z efektem czynności wykonywanych przez ubezpieczonego na rzecz (...)

Od decyzji z dnia 16 grudnia 2019 r. odwołał się także pracodawca (...) sp. z o.o. w K., wnosząc o zmianę zaskarżonego orzeczenia i ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne należnych od wynagrodzenia u płatnika składek (...) za luty 2015 r. zgodnie z pierwotnie zadeklarowanymi przez płatnika składek wielkościami. Ponadto, pracodawca wniósł o zasądzenie od ZUS na rzecz odwołującego zwrot kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Na podstawie art. 219 k.p.c. sąd połączył powyższe sprawy (VII U 926/19, VII U 1155/19 oraz VII U 307/20) do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia pod wspólną sygn. akt VII U 926/19.

Sąd Okręgowy VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w P. wyrokiem z dnia 16 września 2020 r. (sygn. akt VII U 926/19):

1. oddalił odwołanie M. M. (1) od decyzji z dnia 1 marca 2019 r.,
2. oddalił odwołanie (...) S.A. od decyzji z dnia 1 marca 2019 r.,
3. zasądził od M. M. (1) i (...) S.A. w P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. po 45 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego,
4. oddalił odwołanie M. M. (1) od decyzji z dnia 16 grudnia 2019 r.,
5. oddalił odwołanie (...) sp. z o.o. w K. od decyzji z dnia 16 grudnia 2019 r.,
6. zasądził od M. M. (1) i (...) sp. z o.o. w K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. po 135 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

(...) Spółka Akcyjna (poprzednia nazwa: (...) Spółka Akcyjna) została wpisana do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego 9 lipca 2001 r. pod numerem (...). Siedziba spółki mieści się w P. przy ul. (...).

Przedmiotem działalności prowadzonej przez odwołującego jest m.in. pośrednictwo pieniężne, leasing finansowy, a także pozostałe formy udzielania finansowania.

Odwołująca spółka oferuje finansowanie szerokiej gamy środków trwałych. Głównymi produktami (...) są: leasing operacyjny, leasing finansowy oraz pożyczka - oferowane jako złotowe lub indeksowane do walut obcych. (...) specjalizuje się w finansowaniu wszelkich środków transportu, w tym również maszyn i urządzeń dla podmiotów z sektora rolnego.

Głównym akcjonariuszem (...) S.A. jest (...) Bank (...) S.A., jeden z największych banków komercyjnych w Polsce, należący do Grupy S..

Odwołująca spółka posiada różne źródła pozyskiwania klientów. Głównym źródłem są sieci sprzedażowe. Ponadto odwołująca korzysta z innych źródeł pozyskiwania klientów, takich jak np. doradcy bankowi z grupy kapitałowej, pośrednicy finansowi, dostawcy środków trwałych oraz aktywność własna odwołującego i działania marketingowe.

W zależności od sytuacji danego podmiotu, odwołująca spółka zawierała z podmiotami zewnętrznymi umowy dot. promowania produktów S. (...). I tak, odwołująca zawierała:

- a) umowy o współpracy – jeśli podmiot prowadził działalność gospodarczą, albo
- b) umowy o świadczenie usług – jeśli nie prowadził działalności gospodarczej.

Istotą obu umów było promowanie produktu odwołującego, czyli leasingu i pośrednictwo w pozyskiwaniu klientów na produkt oferowany przez odwołującego.

Odwołująca spółka zawierała umowy o współpracy z różnymi podmiotami prowadzącymi działalność gospodarczą, zwanymi (...). Jeśli doszło do zawarcia umowy leasingu z klientem, któremu (...) promował świadczoną przez odwołującą spółkę usługę, to (...) wystawiał fakturę do zapłaty przez S.. (...) otrzymywał z tego tytułu prowizję.

Z kolei w zawieranych umowach o świadczenie usług (z osobami fizycznymi) odwołująca spółka nie określała czasu, miejsca oraz sposobu dotarcia do klienta. Umowa ta określała natomiast, że czynności wykonywane na podstawie tych umów nie mogą naruszać obowiązków wobec osób trzecich, np. wobec swojego pracodawcy. Praca wykonywana na podstawie tych umów polegała na pozyskaniu klienta do zawarcia umowy leasingowej. Zleceniobiorcy przedstawiali klientom możliwość zawarcia umowy leasingu, a jeżeli klient wyraził zainteresowanie, to następnie przekazywali kontakt do doradcy leasingowego, który dalej prowadził sprawę. Wypłata wynagrodzenia była uzależniona od wartości przedmiotu leasingu. Wynagrodzenie było wypłacane po zawarciu umowy leasingu.

Jednym z podmiotów, z którym odwołująca spółka (...) zawarła umowę o współpracy była odwołująca (...) sp. z o.o. w K. (nr KRS (...)).

Odwołująca spółka (...), zwana dalej pracodawcą, prowadzi działalność od 1996r., której przeważającym rodzajem jest sprzedaż, wynajem oraz dzierżawa maszyn i urządzeń budowlanych (nowych, jak również używanych). Spółka jest autoryzowanym dealerem marki m.in. (...), (...), (...), (...), E. i E..

W dniu 18 listopada 2014 r. odwołująca spółka (...) (wówczas (...)) reprezentowana przez menadżera produktów dealerskich Ł. K. oraz spółka (...) (pracodawca), reprezentowana przez prezesa zarządu S. A. (1) - zawarły umowę o współpracy.

Sąd Okręgowy w dalszej kolejności wskazał na główne postanowienia tejże umowy oraz sposób jej realizacji.

Z tytułu realizacji umowy o współpracy spółka (...) otrzymała w 2015r. od odwołującej spółki (...) kwotę łączną 63.430,44 zł netto tyt. pośrednictwa. Sąd Okręgowy przedstawił zestawienie środków finansowych (prowizji) uzyskanych przez (...) od S. (...) w 2015 r..

Dodatkowo, odwołująca spółka (...) zawarła w dniu 26 stycznia 2015r. umowę o świadczenie usług z ubezpieczonym M. M. (1) (ur. (...)) pracownikiem odwołującej spółki (...) sp. z o.o. Umowa została zawarta na czas określony do 31 grudnia 2015 r. (§ 7 ust. 3).

Sąd Okręgowy wskazał na główne postanowienia tej umowy i sposób jej realizacji.

Na podstawie powyższej umowy, odwołująca spółka (...) wypłacił ubezpieczonemu tytułem wynagrodzenia, w lutym 2015 r. kwotę 2.142,00 zł brutto.

W związku z zawarciem umowy o świadczenie usług, odwołująca spółka (...) obliczyła od ww. przychodu (uzyskanego przez M. M. (1)) składki na ubezpieczenie zdrowotne w 02/2015.

M. M. (1) w okresie obowiązywania ww. umowy był pracownikiem spółki (...)

i jest nim obecnie. Ubezpieczony jest zatrudniony w (...)sp. z o.o. od dnia 15 lutego 2011 r. w pełnym wymiarze czasu pracy. Początkowo zajmował stanowisko handlowca, przy czym od dnia 1 marca 2012 r. do dnia 30 sierpnia 2014r. otrzymywał dodatek funkcyjny za pełnienie funkcji koordynatora działu handlowego. Od dnia 1 stycznia 2015r. M. M. (1) objął stanowisko kierownika sprzedaży regionu wschód. Strony nigdy nie sporządziły pisemnego zakresu obowiązków, a jedynie ustnie ustalano zadania pracownicze odwołującego.

I tak, do obowiązków M. M. (1) – jako pracownika spółki (...) – należała (w spornym okresie i obecnie) sprzedaż produktów, które ww. spółka posiadała w swojej ofercie. Ubezpieczony miał zatem za zadanie znaleźć klienta, złożyć mu ofertę zakupu np. maszyny budowlanej i przekonać go do zakupu, następnie doprowadzić do sfinalizowania transakcji (tj. dopilnować zapłaty za produkt, wystawić fakturę itp.).

Wynagrodzenie M. M. (1) ze stosunku pracy było wypłacane co miesiąc w stałej kwocie. Ponadto, raz na kwartał, otrzymywał od pracodawcy prowizję/premię uznaniową. Wysokość tej premii była zależna od kilku czynników takich jak: (a) rodzaj sprzedanej maszyny, (b) uzyskana na tej sprzedaży przez pracodawcę marża, (c) szybkość transakcji, (d) konieczność skorzystania z tzw. stocku oraz (e) fakt, czy dana maszyna została sprzedana w leasingu, z którego pracodawca otrzymywał od leasingodawcy dodatkowe środki. Spółka (...) nie posiadała żadnego pisemnego regulaminu w tym zakresie, a wysokość kwartalnej premii dla pracownika (w tym M. M. (1)) wynikała z indywidualnej decyzji prezesa spółki.

W spornym okresie, w ramach obsługi klienta, M. M. (1) oferował klientom również pomoc w znalezieniu finansowania. W trakcie obsługi danego klienta, ubezpieczony zadawał pytanie, w jaki sposób klient zamierza sfinansować zakup pojazdu i jeżeli klient nie miał własnego sposobu finansowania, M. M. (1) informował go, że może podać klientowi dane podmiotu finansującego, w tym m.in. odwołującej spółki (...). To klient każdorazowo decydował, w jaki sposób sfinansuje nabycie pojazdu od odwołującej spółki (...). M. M. (1), podobnie jak inni pracownicy spółki (...), w ramach obowiązków pracowniczych wskazywał klientowi sposób finansowania poprzez spółkę (...). Pracodawca posiadał w swojej siedzibie znaki marketingowe odwołującej spółki (...), nadto dane w zakresie tego sposobu finansowania były wpisane w informację handlową o danej maszynie przedstawianą klientom.

Z kolei w ramach zawartej z odwołującą spółką (...) umowy o świadczenie usług, M. M. (1) był zobowiązany do pozyskiwania klientów na finansowanie nabycia pojazdów i przekazanie takiego klienta przedstawicielowi spółki (...). Dane zainteresowanego klienta przekazywał przedstawicielowi (...) (najczęściej telefonicznie lub mailowo). Ubezpieczony nie miał uprawnień do obsługi systemów podmiotu finansującego, stąd szczegóły takiego finansowania danemu klientowi („przekazanemu” uprzednio doradcy handlowemu (...)) przedstawiał przedstawiciel leasingodawcy. M. M. (1) nie uczestniczył w samym procesie zawierania umów leasingowych pomiędzy klientem a odwołującą spółką (...).

Ubezpieczony M. M. (1), dążąc do tego, aby klient nabył pojazd oferowany przez pracodawcę, promował podmioty finansujące spółki (...) (S. (...)). Nie było bowiem w interesie pracodawcy, aby klient nie otrzymał takich informacji, gdyż wówczas mógłby nie nabyć pojazdu. Ubezpieczony musiał zatem dążyć do tego, żeby pojazd był sfinansowany.

Ubezpieczony wykonywał czynności w ramach obu ww. umów - co do zasady - w tym samym miejscu i czasie. Czynności te były ze sobą ściśle związane, uzupełniały się. W ramach swoich obowiązków przedstawiał klientom oferty odwołującej spółki (...), ponieważ najpierw ustalał z nimi źródło finansowania pojazdów.

W lutym 2015r. pracodawca wypłacił M. M. (1) kwotę 5.701,40 zł brutto, obliczając dla ubezpieczonego składki na obowiązkowe ubezpieczenia, bez uwzględnienia przychodu uzyskanego z tytułu zawartej umowy o świadczenie usług.

Wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne ubezpieczonego jako zleceniobiorcy, z tytułu zawarcia umowy o świadczenie usług, została ustalona przez pozwany organ rentowy w toku kontroli przeprowadzonej u odwołującej spółki, zakończonej protokołem kontroli z 4 października 2018 r. Przedmiotem kontroli było m.in. sprawdzenie prawidłowości i rzetelności obliczania składek na ubezpieczenia społeczne oraz innych składek, do których pobierania zobowiązany jest ZUS.

Odwołująca spółka (...) za miesiąc luty 2015r. obliczyła dla ubezpieczonego składki na ubezpieczenie zdrowotne z tytułu zawartej umowy o świadczenie usług od podstawy wymiaru w wysokości 2142,00 zł.

Odwołująca spółka w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne ubezpieczonego M. M. (1) uwzględniła przychód uzyskany z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy o świadczenie usług, w ramach której to umowy ubezpieczony wykonywał pracę na rzecz własnego pracodawcy.

W dniu 1 marca 2019 r. organ rentowy wydał zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzję, w której stwierdził, że dla M. M. (1) z tytułu zawarcia umowy o świadczenie usług z płatnikiem składek: (...) Spółka Akcyjna (obecnie (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w P., ul. (...)), podstawa wymiaru składek, a także składka na ubezpieczenie zdrowotne: w 2/2015 wynosi: „0,00” zł.

Decyzją z dnia 16 grudnia 2019r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P., stwierdził, że dla M. M. (1) w związku z uzyskaniem przychodu z tytułu umowy o świadczenie usług zawartej z podmiotem (...) Spółka Akcyjna (obecnie (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w P., ul. (...)), wykonywanej na rzecz własnego pracodawcy tj. (...) sp. z o.o. w K., podstawa wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne wynosi:

Miesiąc/rok	Kod ubezpieczenia	Podstawa wymiaru składek			
na ubezpieczenia społeczne	na ubezpieczenie zdrowotne				
emerytalne i rentowe	Chorobowe	wypadkowe			
(...)	(...)	7 843,40 zł	7 843,40 zł	7 843,40 zł	6 768,07 zł

Na podstawie powyżej przedstawionego stanu faktycznego, Sąd I instancji wydał powyższy wyrok uznając, że odwołania okazały się niezasadne.

W ocenie Sądu Okręgowego przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że ubezpieczony M. M. (1), świadcząc pracę na podstawie umowy o świadczenie usług, zawartą z odwołującą spółką (...) wykonywał ją na rzecz swojego pracodawcy, tj. (...) sp. z o.o. w K. Z ustalonego w niniejszej sprawie stanu faktycznego wynikało bowiem, że rzeczywistym beneficjentem pracy świadczonej przez ubezpieczonego w ramach umowy cywilnoprawnej była spółka (...), choć oczywiście odwołująca spółka (...), również korzystała z efektów tej pracy.

Przedmiotem zawartej umowy o świadczenie usług z dnia 26 stycznia 2015r. było świadczenie usług informacyjnych oraz pośrednictwa leasingowego, a najogólniej rzecz ujmując - promowanie produktów odwołującej spółki, co z kolei prowadziło do tego, że klient nabywał pojazd spółki (...). Powyższe obowiązki należały również – w ocenie Sądu I instancji - do podstawowych obowiązków ubezpieczonego M. M. (1) w ramach stosunku pracy. Gdyby zatem spółka (...) nie zawarła umowy cywilnoprawnej z ubezpieczonym, produkty tej spółki (choć oczywiście także innych podmiotów finansujących) i tak byłyby oferowane (polecane, promowane) klientom (...) sp. z o.o.

Pracodawcy (odwołującej spółce) zależało bowiem na tym (na co zwracały uwagę przesłuchane w sprawie osoby), aby klient nabył pojazd (maszynę) spółki (...). Zatem sprzedający pracownik (w tym M. M. (1)) miał za zadanie (w ramach stosunku pracy) sprzedać jak największą liczbę maszyn i pomóc klientowi w znalezieniu finansowania na te pojazdy. W trakcie obsługi klienta, ubezpieczony zadawał więc pytanie, w jaki sposób klient zamierza sfinansować zakup danej maszyny i jeżeli klient nie miał własnego sposobu finansowania, M. M. (1) informował go, że może podać mu dane podmiotu finansującego, w tym m.in. odwołującej spółki.

Pracodawca ponadto posiadał w swojej siedzibie znaki marketingowe odwołującej spółki (...), jak również dane (informacje) w zakresie tego sposobu finansowania były wpisane w pisemną informację handlową przedstawianą klientom. Powyższe zyskuje na znaczeniu, gdy zauważy się, iż jednym ze składników wynagrodzenia ze stosunku pracy M. M. (1) była kwartalna premia uznaniowa, która zależała od takich czynników jak: (a) rodzaj sprzedanej maszyny, (b) uzyskana na tej sprzedaży przez pracodawcę marża, (c) szybkość transakcji, (d) konieczność skorzystania z tzw. stocku oraz (e) fakt, czy dana maszyna została sprzedana w leasingu, z którego pracodawca otrzymywał od leasingodawcy dodatkowe środki. Spółka (...) nie posiadała żadnego pisemnego regulaminu w tym zakresie, a wysokość kwartalnej premii dla pracownika (w tym M. M. (1)) stanowiła decyzję prezesa spółki, tj. S. A. (1).

Również sama spółka (...), z tytułu umowy o współpracy zawartej z odwołującą, uzyskała w 2015 r. dodatkowy przychód (63.430,44 zł netto) w związku z tym, iż jej pracownicy promowali produkty odwołującej spółki (...), w konsekwencji czego klient decydował się na zakup pojazdu.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie można również tracić z pola widzenia, że m.in. dzięki produktom finansowym odwołującej, spółka (...) sprzedawała więcej pojazdów, albowiem klienci – uzyskując źródło finansowania - byli w stanie je nabyć. Nie sposób mieć zatem wątpliwości, że spółce – pracodawcy zależało na realizacji umowy o współpracy (dzięki temu uzyskiwała bowiem dodatkowe środki w postaci prowizji). Tym samym, chcąc wypracować prowizję od odwołującej, spółka (...) musiała zadania promowania produktów odwołującej (pozyskania klienta) „zlecać” do wykonania swoim pracownikom (w tym ubezpieczonemu)

w ramach ich obowiązków pracowniczych. Ubezpieczony M. M. (1) świadczył pracę w ramach obu spornych umów (co do zasady) w tym samym miejscu i w tym samym czasie. Praca świadczona przez niego w ramach umowy o świadczenie usług była uzupełnieniem pracy

w ramach stosunku pracy. Trudno bowiem uznać, że pracodawca godziłby się na świadczenie przez jego pracowników usług dla innego podmiotu w godzinach pracy, gdyby nie miał z tego żadnych korzyści.

Również sam prezes zarządu spółki (...). S. A. (1) wskazywał, że do zakresu obowiązków M. M. (1) należała sprzedaż pojazdów znajdujących się w ofercie pracodawcy, a zatem ubezpieczony miał za zadanie przekonanie klienta do zakupu danego pojazdu. Ponadto, z zeznań zarówno S. A. (1), jak i M. M. (1) wynika, że ubezpieczony oferujący klientowi pojazd miał za zadanie oferować także ewentualne źródła finansowania w postaci leasingu (było to wyraźnym poleceniem pracodawcy).

Zdaniem sądu I instancji w toku postępowania dowodowego nie wykazano relewantnych prawnie różnic między przedmiotem i sposobem wykonywania umów na rzecz odwołującej spółki (...) i spółki pracodawcy tj. (...). W realiach sprawy sam ubezpieczony M. M. (1) – w ocenie Sądu Okręgowego - nie dostrzegał istotnej różnicy pomiędzy czynnościami wykonywanymi w ramach umowy o pracę i umowy o świadczenie usług, ponieważ poszukując klientów dla spółki (...) najpierw rozmawiał z nimi o źródłach finansowania nabycia pojazdów. Czynności te były ze sobą ściśle związane, uzupełniały się. Zakres obowiązków zleceniobiorcy obejmował świadczenie usług



informacyjnych oraz usługi pośrednictwa leasingowego. Zawarcie umowy o świadczenie usług przez odwołującego (S. (...)) z ubezpieczonym miało bezpośredni związek z faktem zatrudnienia go przez pracodawcę, posiadającego w ofercie sprzedaży produkty (głównie maszyny budowlane), które podczas wykonywania swoich obowiązków pracowniczych oferował klientom właśnie (m.in.) ubezpieczony. Usługi pośrednictwa leasingowego polegały w szczególności na informowaniu odwołującej spółki (leasingodawcy) o klientach poszukujących oferty finansowania pojazdów oraz na informowaniu klientów o podstawowych parametrach i warunkach oferty odwołującego podmiotu finansującego. Wypłata wynagrodzenia dla zleceniobiorcy uzależniona była od zawarcia umowy leasingu/pożyczki pomiędzy odwołującą spółką (...) a klientem, a jego wysokość od wartości przedmiotu leasingu. Świadczenie usług informacyjnych oraz usług pośrednictwa leasingowego w ramach wykonywania umowy cywilnoprawnej odbywało się w miejscu i czasie wykonywania obowiązków pracowniczych na rzecz klientów pracodawcy, w systemie podporządkowania pracownika pracodawcy.

Wszystkie te okoliczności, zdaniem Sądu Okręgowego, potwierdzają, że ubezpieczony M. M. (1), realizując umowy cywilnoprawne zawarte z odwołującą spółką, działał na rzecz swojego pracodawcy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy w pkt 1 i 2 sentencji wyroku oddalił odwołania M. M. (1) i (...) S.A. od decyzji z dnia 1 marca 2019r., zaś w pkt 4 i 5 sentencji wyroku oddalił odwołania M. M. (1) i (...)sp. z o.o. od decyzji z dnia 16 grudnia 2019r oraz zasądził wynikające z takiego rozstrzygnięcia koszty ( pkt 3 i 6 ).

Wyrok ten ,w całości apelacją, zaskarżyła odwołująca (...) Sp z o.o., reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, która zarzuciła:

1. naruszenie art. 327(1) k.p.c. poprzez zaniechanie dokonania ustaleń faktycznych istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy a mianowicie tego, czy pomiędzy (...) z S. (...) ( (...)) doszło do zawarcia umowy na podstawie której (...) zlecała (...) czynności, które ten następnie zlecał w ramach podwykonawstwa M. M. (1) ,a także tego, czy (...) ponosiła ekonomiczny koszt wynagrodzeń i czy dochodziło do przepływów pieniężnych z (...) do (...) w celu sfinansowania wynagrodzenia M. M. (1),

2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania oraz sprzeczny z treścią zgromadzonego materiału dowodowego polegający na nie znajdującym uzasadnienia w materiale dowodowym ustaleniu, że (...) zawierając analizowane umowy kierowała się chęcią minimalizacji obciążeń z tytułu składek ZUS od wypłacanych pracownikom wynagrodzeń,

3. naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego błędną wykładnię i zastosowanie w niniejszej sprawie,

b) art. 84 w zw. z art. 217 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w związku z art. 11 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców polegające na naruszeniu zasady „in dubio pro tributario”.

Wskazując na te zarzuty skarżący wniósł o:

1. zmianę pkt 1-6 wyroku sądu pierwszej instancji i poprzedzającej ten wyrok decyzji ZUS i ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne należnych od wynagrodzenia M. M. (1) u płatnika składek (...) Sp. z o.o. oraz u płatnika składek (...) S.A. zgodnie z pierwotnie zadeklarowanymi przez tych płatników składek wielkościami, tzn. u płatnika składek (...) Sp. z o.o. w wysokości 5.701,40 zł w zakresie składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe i 4.919,74 zł w zakresie składek na ubezpieczenie zdrowotne a u płatnika składek (...) S.A. w wysokości 2.142,00 zł w zakresie składek na ubezpieczenie zdrowotne;

2. zasądzenie od ZUS na rzecz odwołującej kosztów postępowania podług norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego;

3. rozpoznanie sprawy również pod nieobecność odwołującej lub jej pełnomocnika;

4. rozpoznanie apelacji na rozprawie.

Wyrok ten w całości apelacją zaskarżył także odwołujący M. M. (1) reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, który zarzucił:

1. naruszenie art. 327(1) k.p.c. po przez zaniechanie dokonania ustaleń faktycznych istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy a mianowicie tego, czy pomiędzy (...) z (...)doszło do zawarcia umowy na podstawie której (...) zlecała (...) czynności, które ten następnie zlecał w ramach podwykonawstwa M. M. (1) a także tego, czy (...) ponosiła ekonomiczny koszt wynagrodzeń i czy dochodziło do przepływów pieniężnych z (...) do (...) w celu sfinansowania wynagrodzenia M. M. (1),

2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania oraz sprzeczny z treścią zgromadzonego materiału dowodowego polegający na nie znajdującym uzasadnienia w materiale dowodowym ustaleniu, że (...) zawierając analizowane umowy kierowała się chęcią minimalizacji obciążeń z tytułu składek ZUS od wypłacanych pracownikom wynagrodzeń,

3. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego błędną wykładnię i zastosowanie w niniejszej sprawie.

Wskazując na te zarzuty skarżący wniósł o:

1. zmianę pkt. 1-6 wyroku sądu pierwszej instancji i poprzedzającej ten wyrok decyzji ZUS i ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne należnych od wynagrodzenia M. M. (1) u płatnika składek (...) Sp. z o.o. oraz u płatnika składek (...) S.A. zgodnie z pierwotnie zadeklarowanymi przez tych płatników składek wielkościami, tzn. u płatnika składek (...) Sp. z o.o. w wysokości 5.701,40 zł w zakresie składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe i 4.919,74 zł w zakresie składek na ubezpieczenie zdrowotne a u płatnika składek (...) S.A. w wysokości 2.142,00 zł w zakresie składek na ubezpieczenie zdrowotne;

2. zasądzenie od ZUS na rzecz powoda kosztów postępowania podług norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego;

3. rozpoznanie sprawy również pod nieobecność powoda lub jego pełnomocnika;

4. rozpoznanie apelacji na rozprawie.

Wyrok ten w całości apelacją zaskarżył także (...) S.A. reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, który zarzucił:

1. błędne ustalenie stanu faktycznego poprzez:

a) przyjęcie, że praca wykonywana przez M. M. (1) (dalej również: Zleceniobiorca lub Ubezpieczony) w ramach umowy o świadczenie usług zawartej z Odwołującą była wykonywana na rzecz jego pracodawcy, płatnika składek (...)sp. z o.o. w K. , podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności umowy o świadczenie usług, wynika, że ustalenie to jest błędne i praca nie była świadczona na rzecz pracodawcy; ustalenie to skutkowało naruszeniem art. 8 ust. 2a ustawy o ubezpieczeniach społecznych , poprzez jego zastosowanie,

b) ustalenie, że “celem zawarcia przez ubezpieczonego umowy cywilnoprawnej z odwołującą spółką było uniknięcie obciążeń związanych z koniecznością wypłacenia pracownikom wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych lub obciążenia składkami na ubezpieczenia społeczne”, podczas gdy niewątpliwie nie jest to cel ubezpieczonego, który w żadnej mierze nie było zobowiązany do wypłacania wynagrodzenia czy regulowania składek na ubezpieczenie społeczne, będące efektem mającego wpływ na treść wyroku naruszenia reguły swobodnej oceny dowodów określonej w art. 233 par. 1 k.p.c. oraz braku wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego zgodnie z art. 227 k.p.c.,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. naruszenie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej poprzez błędną wykładnię i w konsekwencji jego niewłaściwe zastosowanie w niniejszej sprawie, co doprowadziło do oddalenia odwołania i uznania, że przychód uzyskany przez ubezpieczonego z tytułu wykonywania umowy o świadczenie usług, zawartej z odwołującym, nie stanowi podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne u odwołującego, gdyż jest to przychód uzyskany z tytułu umowy o świadczenie usług, w ramach której ubezpieczony zleceniobiorca świadczył pracę na rzecz własnego pracodawcy, z którym pozostawał w stosunku pracy, tj. zainteresowanego.

Wskazując na te zarzuty skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę decyzji organu z dnia 1 marca 2019 roku w całości poprzez ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne oraz wysokości składek na ubezpieczenie zdrowotne w wysokości składek pierwotnie zadeklarowanych i opłaconych przez S. (...),

2. zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, w obu instancjach według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację (...) S.A., spółka (...) Sp. z o.o. i M. M. (1) poparli ją.

Pozwany organ rentowy wniósł o oddalenie wszystkich apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacje zasługiwały na uwzględnienie, ponieważ trafne okazały się zarzuty, jakie w nich podniesiono, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku.

Jak zauważył Sąd Okręgowy, poza sporem pozostawało, że odwołujący (...) S.A. uwzględnił w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne ubezpieczonego, przychód uzyskany z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy o świadczenie usług.

Z kolei (...) Sp z o.o. obliczył dla ubezpieczonego M. M. (1) składki na obowiązkowe ubezpieczenia od przychodów wypłaconych z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, bez przychodów uzyskanych z tytułu zawartej umowy o świadczenie usług.

Mając na uwadze powyższe, w niniejszej sprawie istota sporu sprowadzała się zatem do ustalenia, czy w stanie faktycznym znajdzie zastosowanie art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i czy przychód uzyskany przez ubezpieczonego z tytułu wykonywania umowy cywilnoprawnej zawartej z odwołującym ( (...) S.A.), tj. z innym podmiotem niż własny pracodawca ( (...) Sp. z o.o.), w okresie i w kwocie wynikającej z zaskarżonej decyzji, stanowi podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia z tytułu pracy wykonywanej w ramach umowy o pracę z (...) Sp. z o.o. oraz czy w związku z tym, prawidłowo kwotę tę odwołujący (...) S.A. uwzględnił w

podstawie wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne ubezpieczonego.

Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 8 ust. 2a ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych ( j.t. Dz.U.2022.1009.ze zm.- dalej też , jako ustawa systemowa), za pracownika w rozumieniu ustawy, uważa się także

osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Natomiast stosownie do treści art. 18 ust. 1 ustawy systemowej podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art. 6 ust. 1-3 stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 i 10, z zastrzeżeniem ust. 1a i 2, ust. 4 pkt 5 i ust. 12.

Z kolei zgodnie z art. 18 ust. 1a powołanej ustawy w przypadku ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 2a, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej odnosi się do równoczesnego zobowiązania się pracownika wobec jednego pracodawcy do świadczenia pracy na podstawie stosunku pracy oraz pracy na podstawie umowy cywilnoprawnej, zawartej z innym podmiotem. Na taki wypadek przewidziano w prawie ubezpieczeń społecznych konstrukcję „uznania za pracownika”. Stwierdzenie, że pracownik, który zawarł z innym podmiotem umowę cywilnoprawną wykonuje w ramach takiej umowy w rzeczywistości pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy oznacza, że – bez względu na charakter lub rodzaj tej dodatkowej umowy – podlega z jej tytułu ubezpieczeniu na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Przypomnieć należy jednocześnie, że norma wynikająca z art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wykreowała nie tylko szerokie pojęcie "pracownika", ale także szeroką definicję pracowniczego tytułu obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, łącząc obowiązek podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom, jako pracownika, z jego aktywnością w ramach stosunku pracy oraz dodatkowo, w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej przez niego z pracodawcą lub z osobą trzecią, ale wykonywaną na rzecz pracodawcy.

Zastosowany w treści tego przepisu zwrot: "wykonuje pracę na rzecz pracodawcy" oznacza, że praca ta świadczona jest w przebiegu realizacji stosunku prawnego łączącego owego pracodawcę ze zleceniodawcą tych pracowników.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 07.02.2017 r. (II UK 693/15), celem wprowadzenia art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych było po pierwsze - ograniczenie korzystania przez pracodawców z umów cywilnoprawnych celem zatrudnienia własnych pracowników dla realizacji tych samych zadań, które wykonują oni w ramach łączącego strony stosunku pracy, by w ten sposób ominąć ograniczenia wynikające z ochronnych przepisów prawa pracy i uniknąć obciążeń z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne od tychże umów oraz po drugie - ochrona pracowników przed skutkami fluktuacji podmiotowej po stronie zatrudniających w trakcie procesu świadczenia pracy, polegającej na przekazywaniu pracowników przez macierzystego pracodawcę innym podmiotom (podwykonawcom), którzy zatrudniają tych pracowników w ramach umów cywilnoprawnych w ogóle nieobjętych obowiązkiem ubezpieczeń społecznych (umowa o dzieło) lub zwolnionych z tego obowiązku w zbiegu ze stosunkiem pracy (tak uchwała Sądu Najwyższego z 02.09.2009 r. II UZP 6/09, OSNP 2010 nr 3-4, poz. 46 oraz wyroki: z 14.01.2010 r. I UK 252/09, Lex nr 577824; z 02.02.2010 r. I UK 259/09, Lex nr 585727 oraz z 18.10.2011 r. III UK 22/11, OSNP 2012 nr 21-22, poz. 266).

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy, zdaniem Sądu Apelacyjnego, w szczególności zasadny okazał się zarzut naruszenia art.233§ 1 k.p.c. co skutkowało błędnym zastosowaniem art.8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Sąd Okręgowy z prawidłowo zebranego materiału dowodowego wyciągnął błędne wnioski.

Podkreślić trzeba, że Sąd Okręgowy, cytując szeroko stanowisko judykatury na tle stosowania art.8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, nie przeniósł wniosków wynikających z cytowanych orzeczeń w sposób trafny

na ocenę przedmiotu sporu w niniejszej sprawie, co celnie i słusznie wskazywano w wywiezionych apelacjach. Były to też często orzeczenia cytowane również wybiórczo, jedynie w swoich fragmentach i odnosiły się do specyficznych, odmiennych stanów faktycznych, co również wypunktowano trafnie w co najmniej dwóch apelacjach.

Słusznie też apelujący podnieśli, że zastosowanie art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych obwarowane jest spełnieniem przynajmniej trzech podstawowych przesłanek, z których dwie Sąd Okręgowy całkowicie zignorował.

Chodzi tu po pierwsze o istnienie, co do zasady, trójkąta umów, którego w niniejszym stanie faktycznym nie było. Stwierdzenie Sądu Okręgowego, że orzecznictwo dopuszcza brak tego elementu przy zastosowaniu art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest o tyle nietrafne, że czyniono tak w sytuacji, kiedy pomiędzy zleceniodawcą, a pracodawcą istniały ściśle powiązania kapitałowo-osobowe, co w sprawie niniejszej nie miało miejsca.

Po drugie - niezbędne jest istnienie przepływu środków finansowych od pracodawcy do zleceniodawcy, a w niniejszej sprawie, co było bezsporne, było całkowicie odwrotnie.

Zdaniem sądu odwoławczego jest nie do przyjęcia, że sąd I instancji najpierw cytuje szereg orzeczeń potwierdzających, przy zastosowaniu art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, konieczność zaistnienia takiego właśnie przepływu, a następnie, dosłownie jednym zdaniem stwierdza, że jest to w okolicznościach niniejszej sprawy bez znaczenia. Co istotne, sąd ten w żaden sposób nie tłumaczy takiej konstatacji.

Tymczasem okoliczność ta ma fundamentalne znaczenie, a zdarzające się w orzecznictwie głosy dopuszczające przepływ odwrotny, dotyczyły sytuacji, w których okoliczność ta nie była tak ważna z uwagi na bliskie związki kapitałowo-osobowe pomiędzy zleceniodawcą i pracodawcą, czego w niniejszej sprawie nie było.

Po trzecie wreszcie - działania będące realizacją umowy o świadczenie usług powinny przysparzać korzyści pracodawcy.

W tej sprawie nie jest to, w ocenie Sądu Apelacyjnego, takie jednoznaczne i pewne.

Nie sposób bowiem uznać, że (...) S.A. płaciłby dwa razy za to samo, czyli za pozyskanie dla siebie tego samego klienta, tj. zleceniobiorcy (M. M. (1)) i podmiotowi, z którym łączyła go umowa o współpracy ( (...) Sp. z o.o. ). A jeżeli tak, to można założyć, że umowa o świadczenie usług ( M. M. (1)) była dla jego pracodawcy niekorzystna. Skoro bowiem za pozyskanego klienta pieniądze od (...) S.A. otrzymywał zleceniobiorca, to nie otrzymywał ich jego zakład pracy w oparciu o umowę o współpracy.

Za trafny należało uznać również pogląd, że pracodawcy zależało na sprzedaży maszyny i obojętne mu było, w jakiej formie nabywca uiszcza należność z tego tytułu.

Dodatkowo podkreślenia wymaga fakt, że pracodawca nic nie wiedział o umowach o świadczenie usług zawieranych przez swojego pracownika i to również z innymi, niż S. (...), instytucjami finansowymi, zaś sam umowy o współpracy zawierał z szeregiem innych instytucji finansowych.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że w przypadku M. M. (1) występowało rozdzielenie zadań wykonywanych w ramach umowy o pracę i umowy o świadczenie usług. Do obowiązków M. M. (1), jako pracownika spółki (...), należała (w spornym okresie i obecnie) sprzedaż produktów, które ww. spółka posiadała w swojej ofercie. Ubezpieczony miał zatem za zadanie znaleźć klienta, złożyć mu ofertę zakupu np. maszyny budowlanej i przekonać go do zakupu, a następnie doprowadzić do sfinalizowania transakcji (tj. dopilnować zapłaty za produkt, wystawić fakturę itp.).

Przedmiotem zawartej umowy o świadczenie usług z dnia 26 stycznia 2015r. było świadczenie usług informacyjnych oraz pośrednictwa leasingowego, a konkretniej rzecz ujmując – udzielenie zleceniodawcy informacji o potencjalnym kliencie poszukującym usług finansowych oraz potencjalnemu klientowi – informacji o możliwości kontaktu z oferującym taką usługę.

Mając na uwadze wskazany wyżej i ustalony przez sąd I instancji stan faktyczny, Sąd Apelacyjny podkreśla, że do obowiązków pracowniczych ubezpieczonego M. M. (1) należała przede wszystkim sprzedaż maszyn budowlanych, niezależnie czy za gotówkę, czy też na kredyt, czy w leasingu.

Natomiast w ramach umowy o świadczenie usług, poza zakresem obowiązków pracowniczych, ubezpieczony przekazywał osobom, które chciały nabyć maszynę budowlaną, a nie posiadały środków własnych na ich zakup, informacje o możliwych środkach finansowania, które oferuje m.in. (...) S.A. Jego rola kończyła się na przekazaniu ww. informacji, zaś uzyskanie przez niego wynagrodzenia zależało od skutecznego zawarcia umowy kredytu, czy leasingu przez te strony. Potencjalny klient zgłaszając się do spółki (...) Sp.z o.o. celem zakupu maszyny budowlanej był pytany przez przedstawiciela handlowego o sposób finansowania tego zakupu. Jednakże dla spółki, nie miał znaczenia sposób finansowania tego zakupu tj. czy będzie to zakup gotówkowy, kredytowy czy leasing, gdyż spółka nie wydawała towaru, jeśli nie otrzymała pieniędzy na konto.

Należy zauważyć, że M. M. (1) jako pracownik zatrudniony na stanowisku kierownika sprzedaży regionu wschód, nie był jednocześnie pośrednikiem finansowym, ponieważ sprzedawał towar, a nie usługę pośrednictwa finansowego. Istotne jest również, że pracownik, udzielając informacji o możliwości zawarcia umowy leasingu, nie miała wiedzy, czy klient skontaktuje się z daną instytucją finansującą, w tym przypadku (...) S.A., jakie otrzyma warunki i czy jego klient w ogóle spełnia warunki, aby to finansowanie otrzymać, gdyż ostatecznie to (...) S.A. o tym decydował.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że wbrew stanowisku sądu I instancji, ustalony w sprawie stan faktyczny nie uzasadnia przyjęcia, że praca wykonywana przez M. M. (1) w ramach umowy cywilnej miała bezpośredni związek z obowiązkami pracowniczymi i była świadczona na rzecz (...) Sp. z o.o., w rozumieniu przepisu art. 8 ust.2a ustawy systemowej.

Z materiału dowodowego wynika, że współpraca zleceniobiorcy ze spółką (...) S.A. nie miała na celu zwiększenia obrotów pracodawcy i zwiększenia osiąganych przez pracodawcę korzyści. Spółkę nie łączyła z pracodawcą umowa o podwykonawstwo, na podstawie której spółka obciążałaby pracodawcę kosztami wynagrodzenia ubezpieczonego M. M. (1), a pracodawca przejmowałaby efekty wykonywanych przez ubezpieczonego czynności.

Jak to już wskazano wyżej, świadczona przez M. M. (1) usługa informacyjna i pośrednictwa leasingowego polegała w szczególności na informowaniu spółki o klientach poszukujących oferty finansowania pojazdów oraz maszyn i urządzeń, z podaniem danych kontaktowych takich klientów, oraz w zależności od okoliczności konkretnego przypadku – na informowaniu klientów o podstawowych parametrach i warunkach oferty S. (...).

Jak słusznie podniosła w apelacji odwołująca spółka, efekty działań zleceniobiorcy podejmowanych w ramach umowy zlecenia miały znaczenie dla (...) S.A., a nie dla pracodawcy.

Na powyższe wskazuje również jeszcze kilka innych okoliczności, a mianowicie:

- celem umowy było zmotywowanie zleceniobiorcy do zachęcania nabywców i najemców składników majątkowych do zawarcia umów finansowania z S. (...), a efekt tych działań miał znaczenie jedynie dla samej spółki (pracodawca nie był nim zainteresowany, gdyż nie ma dla niego większego znaczenia to, czy klient kupi usługę leasingu w spółce, w innym podmiocie czy też sfinansuje nabycie produktów oferowanych przez pracodawcę z własnych środków),

- koszt wynagrodzenia zleceniobiorcy był ponoszony przez (...) S.A. z jej środków i nie był w żaden sposób refakturowany, czy refundowany przez pracodawcę (gdyby czynności pośrednictwa wykonywane przez zleceniobiorcę na podstawie umowy ze spółką odwołującą służyły interesom pracodawcy, spółka nie byłaby zainteresowana wynagradzaniem zleceniobiorcy z tego tytułu, gdyż racjonalnie gospodarujący przedsiębiorca nie akceptuje obciążenia siebie kosztami pracy wykonywanej nie na jego rzecz),

- jako że spółka była bezpośrednim beneficjentem czynności wykonywanych przez zleceniobiorcę na podstawie umowy, to ona ponosiła koszt wynagrodzenia z tytułu wykonania tych czynności, zaś pracodawca nie miał żadnego wpływu na termin i sposób realizacji umowy,

– pracodawca nie sprawował nad zleceniobiorcą (ani w imieniu własnym ani (...) S.A.) nadzoru nad czynnościami realizowanymi przez zleceniobiorcę na podstawie umowy zawartej ze spółką, odwołująca spółka nie otrzymała od pracodawcy żadnego wynagrodzenia czy też korzyści finansowych związanych z umową.

Tak więc relacja stron w tym zakresie była całkowicie odmienna od sytuacji funkcjonujących na rynku firm oferujących usługi skutkujące obniżeniem kosztów pracy, którym to sytuacjom miał zapobiegać art. 8 ust. 2a ustawy o s.u.s.

Pracodawca nie był ani rzeczywistym beneficjentem, ani też podmiotem ponoszącym koszty wynagrodzenia z tytułu realizacji czynności wykonywanych przez zleceniobiorcę (M. M. (1)) na rzecz spółki (...) S.A. Efekty działań podejmowanych przez zleceniobiorcę w ramach umowy nie miały znaczenia dla pracodawcy – w szczególności, jak już była mowa wyżej, bez znaczenia było to, czy klient pracodawcy kupił usługę leasingu w odwołującej spółce, w innym podmiocie czy też sfinansował nabycie maszyny z własnych środków. Pracownik (będący jednocześnie zleceniobiorcą odwołującej spółki) musiał w pierwszej kolejności sprzedać towar klientom, ten etap wykonywał jako pracownik (...) Sp. z o.o. i te efekty jego działań służyły jego pracodawcy.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, na rozdział obowiązków M. M. (1), jaki wynikał z umowy o pracę z (...) Sp. z o.o. oraz z umowy o świadczenie usług z (...) S.A. oraz, o czym była mowa wyżej, na sprzeczność interesów pracodawcy i pracownika w kontekście pozyskiwania klientów dla firmy świadczącej usługi finansowe.

Jakiegokolwiek oparcia w materiale dowodowym nie ma teza sądu I instancji, jakoby motywem zawarcia umowy cywilnoprawnej było uniknięcie obciążeń związanych z koniecznością wypłacenia pracownikom wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych lub obciążenia składkami na ubezpieczenia społeczne. Doprawdy nie sposób dopatrzeć się takiej intencji w przypadku, kiedy odwołujący M. M. (1) uzyskał z tytułu tej umowy jedno jedyne wynagrodzenie za jeden miesiąc wskazany w zaskarżonych decyzjach. Tym bardziej brak jest podstaw do sugerowania w takim przypadku zmowy firm.

Sąd I instancji błędnie zatem zastosował art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i uznał, że przychód uzyskany przez ubezpieczonego z tytułu wykonywania umowy o świadczenie usług, zawartej z (...) S.A., nie stanowi podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne u (...) S.A., gdyż jest to przychód uzyskany z tytułu umowy o świadczenie usług, w ramach której ubezpieczony jako zleceniobiorca świadczył pracę na rzecz własnego pracodawcy, z którym pozostawał w stosunku pracy, tj. (...) Sp. z o.o.

Reasumując, Sąd Apelacyjny uznał apelację za uzasadnioną i na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 i punkcie 2 oraz poprzedzającą go decyzję z dnia 1 marca 2019r. oraz stwierdził, że dla M. M. (1) z tytułu zawarcia umowy o świadczenie usług z płatnikiem składek (...) Spółka Akcyjna (obecnie (...) S.A. z siedzibą w P.) podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne w lutym 2015r. wynosi 2.142 zł (pkt.1 wyroku).

Nadto zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 4 i punkcie 5 oraz poprzedzającą go decyzję z dnia 16 grudnia 2019r. i stwierdził, że do podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i ubezpieczenie zdrowotne M. M. (1) za miesiąc luty 2015r. z tytułu zatrudnienia w (...) Sp. z o.o. w K. (obecnie (...) sp. z o.o. w K.) nie wchodzi przychód uzyskany przez ubezpieczonego z tytułu umowy o świadczenie usług zawartej z (...) Spółka Akcyjna (obecnie (...) S.A. z siedzibą w P.) (pkt 2 wyroku).

Zmiana wyroku sądu I instancji co do meritum spowodowała konieczność zmiany orzeczenia o kosztach postępowania przed sądem I instancji, wobec czego Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 3 w ten sposób, że zasądził od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. na rzecz odwołujących M. M. (1) oraz (...) S.A. z siedzibą w P. kwoty po 90 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 3 wyroku) oraz zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 6 w ten sposób, że zasądził od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. na rzecz

M. M. (1) oraz (...)Sp. z o.o. w K. (obecnie (...) sp. z o.o. w K.) kwoty po 270 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 4 wyroku).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i §3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i § 2 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Mając powyższe na względzie, zasądził od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. na rzecz odwołujących M. M. (1), (...) S.A. w P. oraz (...) sp. z o.o. w K.kwoty po 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym (pkt 5 wyroku).

sędzia Roman Walewski